



dr Piotr Czapiewski

Pracuje jako asystent w Katedrze Patomorfologii Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. W latach 2008-2012 prowadził badania naukowe na Uniwersytecie we Freiburgu, a w 2012 roku otrzymał stypendium naukowe na uniwersytecie w Heidelbergu w Niemczech. Zainteresowania naukowe dr. Czapiewskiego obejmują hematopatologię, patologię guzów płuca, układu moczowego, jelita grubego, piersi oraz nowotworów neuroendokrynnych.

Specyfika artykułu *case report*

Case report, po polsku nazywany opisem przypadku, jest mniej lub bardziej szczegółowym raportem dotyczącym objawów, badania fizykalnego, wyników badań obrazowych i laboratoryjnych, diagnozy, leczenia i odpowiedzi na nie, wreszcie możliwych komplikacji czy nietypowego zejścia choroby.

Opisy przypadków mają olbrzymią wartość edukacyjną. W medycynie, jak powszechnie wiadomo, nawet w przypadku typowych jednostek nozologicznych praktycznie nie ma rzeczy niemożliwych. *Case report* służy do podzielenia się z innymi lekarzami przypadkami klinicznymi, które niemal przekraczają granice wyobraźni i prawdopodobieństwa.

Napisanie artykułu typu *case report* jest też bardzo pouczającym doświadczeniem na początku rozwoju naukowego. Można się w ten sposób nauczyć jak zbierać materiał do publikacji, w jaki sposób wyszukiwać, weryfikować i interpretować artykuły do bibliografii czy też wreszcie jak napisać artykuł naukowy.

Wydaje się, że wszystkie choroby na świecie zostały już opisane. Okazuje się jednak, że *case report* daje przyczynek do wyodrębnienia nowych jednostek chorobowych. Patrząc ze swojego, patologicznego podwórka: jeden autor opisuje po raz pierwszy bardzo nietypowy wariant jakiegoś nowotworu bądź też znany wariant, ale w bardzo nietypowej lokalizacji. Za jakiś czas, czasami nawet kilka/kilkanaście lat po tym fakcie, kolejny patolog na innym kontynencie będzie miał do czynienia z bardzo nietypowym guzem, który po dokładnym przeszukaniu literatury, okaże się kolejnym przypadkiem tego nowotworu. Gdy do wspólnej pracy weźmie

się kilku wiodących patologów w danej dziedzinie, pracujących w dużych wyspecjalizowanych jednostkach dysponujących olbrzymim materiałem z wielu lat, okazuje się, że takich rzadkich guzów udaje się zebrać kilka/kilkanaście, czasami kilkadziesiąt. Okazuje się, że dana jednostka chorobowa nie jest jedynie ciekawym przypadkiem czy też wybrykiem natury, ale że rzeczywiście istnieje i stanowi nową jednostkę nozologiczną z określonymi, czasami bardzo specyficznymi cechami.

Tak więc *case report* jest dalej ważnym elementem dydaktycznym w medycynie, zarówno dla czytającego, jak i piszącego, a nawet daje asumpt do wyodrębniania nowych chorób.

Z artykułem typu *case report* jest tylko jeden problem – w dzisiejszych czasach bardzo trudno jest go opublikować. Zapytasz się: dlaczego? Otóż wynika to z pewnej przypadłości dzisiejszego światowego systemu naukowego, który można nazwać fetyszyzacją *impact factor*, powszechnie znanego jako IF. Polskiego określenia – wskaźnik oddziaływania raczej się nie używa. W jednym z rozdziałów tego poradnika dokładnie została wyjaśniona istota IF, tak więc nie ma sensu, żebym to powtarzał. Zwróć tutaj tylko uwagę na fakt, że IF jest wskaźnikiem, który bezpośrednio zależy od tego, jak często publikacje z określonego czasopisma zostały zacytowane w relatywnie krótkim czasie po ukazaniu się.

I właśnie tutaj pojawia się problem. Artykuły typu *case report* zazwyczaj nie są często cytowane, a jeśli nawet są, to zazwyczaj w długim okresie, który nie liczy się do ustalania IF.

Skutki są następujące: im więcej opisów przypadków w danym czasopiśmie, tym mniej cytowani i niższy IF. Autorzy, którzy na całym świecie mniej lub bardziej sensownymi metodami są nakłaniani do publikowania w czasopismach o jak najwyższym IF, widzą, że IF danego czasopisma spada i przestają wysyłać do recenzji swoje prace. Może to prowadzić do dalszego obniżania się IF, co przysparza bólu głowy zarówno wydawcy, jak i redaktorowi naczelnemu.

Poza tym artykuły typu *case report*, mimo iż zazwyczaj krótkie, zajmują miejsce, które mogłyby zająć prace oryginalne czy przeglądowe, charakteryzujące się większymi szansami na cytowanie. Skutkiem tego w znacznej części, jeśli nie w większości czasopism medycznych, w rozdziale dotyczącym instrukcji dla autorów można znaleźć słowa najlepiej tłumaczone na język polski jako *opisom przypadków mówimy nasze stanowcze nie!*

Nie traćcie jednak nadziei! Jeśli spotkaliście się z bardzo ciekawym przypadkiem, który chcecie opisać, istnieją z grubsza 3 możliwe formaty, w których Twój może zostać opublikowany:

- klasyczny *case report* – skonstruowany według ogólnie obowiązujących zasad na wprowadzenie, materiały i metody, wyniki oraz dyskusja. Można go opublikować w czasopiśmie, które akceptuje prace typu *case reports*. Jest też sporo czasopism, które publikują wyłącznie opisy przypadków, takich jak np. *BMJ Case Reports*, *Journal of Medical Case Reports*, *American Journal of Case Reports*;
- *letter to the editor* – część czasopism, mimo iż nie przyjmuje klasycznych opisów przypadków, publikuje bardzo ciekawe przypadki kliniczne opisane w formie listu do redakcji/redaktora. Są one zawsze bardzo krótkie (maksymalnie kilkaset słów), bez podziału tekstu na poszczególne partie i zawierają minimalną liczbę referencji;
- *images, flashlights* itd. – niektóre czasopisma, w tym te najbardziej prestiżowe, posiadają specjalne rubryki, które mają na celu zaprezentowanie bardzo ciekawych, niezwykle przypadków klinicznych w maksymalnie atrakcyjnej wizualnie i przystępnej formie. Zazwyczaj zawierają stosunkowo mało tekstu i sporo najwyższej jakości grafiki. Dobrym przykładem jest tu rubryka *Images in Haematology* w *British Journal of Cancer* (IF ok. 5), *Flashlights in Cardiology* w *European Heart Journal* (IF ok. 14) czy też *Diagnosis in Oncology* w *Journal of Clinical Oncology* (IF ok. 17). Opublikowanie artykułu tego typu w tak dobrym czasopiśmie powoduje, że znacznie poprawiają się wskaźniki bibliograficzne danego naukowca, co może mieć wpływ przy ubieganiu się o stypendia, stopnie czy tytuły naukowe. Z tego powodu konkurencja jest olbrzymia i artykuł musi być wybitny, zarówno jeśli chodzi o treść, jak i o formę.

Pisanie artykułu zajmuje jednak sporo czasu, który można spędzić w równie, a czasami nawet bardziej przyjemny sposób. Żeby go nie zmarnować, należy dostosować się do kilku punktów:

1. Zanim zaczniesz pisać, zbierz wszystkie dostępne materiały na temat pacjenta i przebiegu jego choroby

Historia pacjenta może wydawać się niezwykle interesująca aż do momentu, w którym w dokumentacji znajdziesz coś (objawy, wyniki laboratoryjne itd.), co uczyni ją banalną.

2. Przeszukaj dokładnie dostępne piśmiennictwo

- coś, co może Ci się wydawać niezmiernie ciekawe, może być już wielokrotnie opisane w literaturze;
- jeśli podobnych opisów przypadków takich jak Twój jest w literaturze 0, to trafiłeś w dziesiątkę i zabieraj się do pisania. Jeśli kilka lub kilkanaście, to sprawdź w czym Twój opis różni się od dotychczasowych, zarówno jeśli chodzi o charakterystykę pacjenta/choroby, jak i poruszane przez Ciebie zagadnienia. Jeśli znajdziesz w Twoim artykule coś nowego, to zabieraj się do pracy;
- jeśli podobnych artykułów jest kilkadziesiąt, raczej znajdź sobie inne zajęcie;
- opisując swój przypadek odwołujesz się do całej historii medycyny, często musisz odnosić się do starych artykułów, czasem nawet z XIX wieku pamiętaj, że nie jest jednak konieczne odkopywanie z kurzu starych woluminów. Odnośniki do nich i informacje o nich zazwyczaj znajdują się w nowszych publikacjach.

W procesie przygotowywania i wysyłania do recenzji wszelkiego rodzaju artykułów, a zwłaszcza takich jak *case report*, które zasadniczo trudno jest dobrze sprzedać, absolutnie najważniejsze jest stosowanie się do punktu: ***follow instructions for authors***.

3. Przeczytaj dokładnie *instruction for authors*

Jeśli jest napisane, że w danym czasopiśmie nie przyjmują artykułów typu *case report*, daj sobie spokój i poszukaj innego czasopisma.

4. Dostosuj format artykułu do obowiązującego w konkretnym czasopiśmie

Zazwyczaj każdy artykuł naukowy składa się ze wstępu, metodyki (materiały i metody), wyników oraz dyskusji. Ze względu na specyfikę opisów przypadków, zazwyczaj nie ma w nich do opisanego zbyt dużo aspektów metodycznych, wobec czego często forma *case report* w czasopismach odbiega od wyżej podanego formatu. Musisz się do tego obowiązującego w danym czasopiśmie formatu dostosować. Jest to szczególnie istotne w przypadku, gdy dany opis przypadku został w toku recenzji odrzucony w jednym czaso-

piśmie i wysyłacie go do następnego. Forma tego artykułu musi zostać ściśle dostosowana do nowego czasopisma.

5. Ściśle przestrzegaj liczby słów w artykule

We wszystkich typach czasopism akceptujących *case report* jest podana maksymalna liczba słów przypadających na taki artykuł. Zazwyczaj jest ona mocno ograniczona (800, 1000, 1500 słów), ale musisz się w tym limicie zmieścić. W części czasopism system elektroniczny w ogóle nie przyjmie zbyt długiego tekstu. W dalszej części czasopism zbyt długi tekst nie zostanie zaakceptowany przez redaktora i nie będzie wysłany do recenzji. O ile w artykułach oryginalnych czy przeglądowych w dużej części czasopism, zwłaszcza tych z nie najwyższej półki, możliwe jest nieznaczne przekroczenie liczby słów, to w przypadku *case report* nie ma co na to liczyć. Ograniczenia w stosunku do liczby słów są jeszcze bardziej restrykcyjne w listach do redakcji i artykułach w stylu *Images in Haematology*.

6. Ściśle przestrzegajcie liczby referencji

Liczba artykułów, które możesz zacytować w pracach typu *case report*, jest zazwyczaj mocno ograniczona, w niektórych przypadkach do 10, 8, a nawet 5 tytułów. Szczególnie niewielka jest liczba recenzji w pracach typu list do redakcji. Musisz się w tym limicie zmieścić.

7. Ściśle przestrzegaj liczby autorów pracy

W pracach oryginalnych właściwie nie ma górnej granicy liczby autorów, w pracach fizyków pracujących w dużych międzynarodowych konsorcjach potrafi przekroczyć 1000. W pracach typu *case report* liczba autorów jest mocno ograniczona, zazwyczaj do 5-6, ale szczególnie w przypadku listu do redakcji autorów dopuszczalny limit może być jeszcze mniejszy. Musisz się do tego limitu dostosować.

8. Bądź przygotowany na niepowodzenie

Czasami dopiero w szóstym z kolei czasopiśmie, po czterech, czasami znacznych korektach tekstu, uda Ci się uzyskać akceptację do druku. Jeśli myślisz o pracy naukowej, to doświadczenie przyda Ci się na przyszłość. Zmniejszy poziom Twojego rozczarowania, gdy coś takiego stanie się z Twoim artykułem oryginalnym.

Podsumowanie

- Artykuł typu *case report* nie jest łatwy do opublikowania.
- Sprawdź dokładnie historię choroby pacjenta. Czy rzeczywiście jest wyjątkowa?
- Przeszukaj dokładnie piśmiennictwo. Jak wiele zostało do tej pory opisanych takich chorych?
- Czy mój opis tego chorego może kogoś zainteresować i czy jest szansa na jego publikację?
- Wybierz formę dokładną formę artykułu i czasopismo, w którym chcesz publikować.
- Dokładnie stosuj się do zaleceń czasopisma co do formatu tekstu, jego długości, liczby referencji i autorów. Niedostosowanie się do tych wymagań skazuje Cię na porażkę.
- Bądź przygotowany na niepowodzenie. Pamiętaj, że nawet jeśli Twój artykuł nie zostanie opublikowany, to bardzo dużo się nauczyłeś.